GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO — 65.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Marca 1829 roku w Niedzielę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

LONDYN. — *dnia 20 lutego.* — Zagranicznéj pszenicy, najwięcéj hiszpańskiéj, dowieziono w tym tygodniu 9,000 kwarterów. Owsa dowieziono także niemało. Na dzisiejszym targu kupowano bardzo mało pszenicy, ceny więc żadnéj nie uległy zmianie, lubo mają się ku zniżeniu. Tak samo i w innych gatunkach zboża.

HAMBURG. — *d. 27 lutego.* — Pszenica była w tych dniach bez odbytu. Gdańską, elbląską i królewiecką płacono na konsumpcję 180 do 190 talarów. (36 ½ do 38 ¾ złp. za korz). Żyto gdańskie, elbląskie i królewieckie także na konsumpcję, płacono 86 do 88 tal. (17 ⅝ do 17 ⅞ zł. za korzec).

GDAŃSK. — *d. 28 lutego.* — Nienajpomyślniejsze doniesienia z Anglji sprawiły niejakie wrażenie na tutejszych kupcach zbożem handlujących, tak dalece, że najlepszą wysokopstrokatą 130 funtową pszenicę możnaby dostać niżéj 650 Fl. (48 zł. 27 gr. za korzec); pstrokatą 128 do 130 funt., po 570 do 580 Fl. za łaszt 56 ½ szeflowy. O pszenicę piękną było nieco pytania, ale tak niskie dawano ceny, że właściciele nic przedać nie chcieli. Żyta 120 fun. polskiego, kupiono dnia onegdajszego na składzie 35 łasztów po 200 Fl. (także 56 ½ szefli na łaszt rachując), ale zapłacono tylko ⅓ należności gotowizną, reszta zaś dopiero na dzień ostatni kwietnia będzie uiszczona, a tymczasem ziarno aż do tego terminu bez opłaty na składzie pozostanie. Za żyto pruskie 121 do 122 funt. piękne, nie dają więcéj jak 225 do 230 Fl. za łaszt 60 szeflowy. Inne gatunki zboża bez odbytu.

WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

ZAPOZEW EDYKTALNY. — Podpisany królewski sąd ziemiański na wniosek rodzeństwa: Gottfrieda Walter kuratora, Annę Rozynę z Wojtów Suchlandową, która przed 15 laty z Pruszkowa pod Rakoniewicami do Rossji się wyprowadziła i od tego czasu o jéj życiu i pobycie żadnéj wiadomości niedała, wraz z jéj niewiadomemi sukcessorami lub spadkobiercami niniejszém z tém zaleceniem zapzywa, ażeby się przed lub najdaléj w terminie na dzień 5go *października* 1829 zrana o godz. 10 w tutejszym sądzie ziemiańskim przed delegowanym W. Dühring referendarzem S. Z. wyznaczonym osobiście stawili lub też o ich życiu i pobycie podpisanemu sądowi przed wyznaczonym terminem pismienne doniesienie uczynili i dalszych rozporządzeń oczekiwali; albowiem w razie przeciwnym rzeczona Suchland za nieżyjącą uznaną, niewiadomi sukcessorowie lub spadkobiercy zaś z ich pretensjami prekludowani zostaną i pozostałość zgłaszającym się sukcessorom, mianowicie: — 1. Janowi Wojciechowi Wójt. — 2. Bogumiłemu Wojt. — 3. Annie Elżbiecie Wojt i 4. Marji Elżbiecie z Wojtów Serkę przysądzoną i wydaną będzie. — Wschowa dnia 25 września 1828 r. — Królewsko-pruski sąd ziemiański.

— *Śmierć JW. Piotra hr. Bielińskiego senatora województwa, prezesa sądu sejmowego.* — Z żalem całéj stolicy, z żalem obywatelstwa całego, na dniu 6 marca zszedł z tego świata JW. Piotr hr. Bieliński, senator wojewoda, prezes sądu sejmowego. Trudno jest tu rozwodzić się szeroko nad cnotami i zasługami szanownego męża tego. Przeżył on pod pięciu królami, trzy części wieku całego: zoczył w młodości swéj kilka dni pogodnych, przebył przez resztę życia okropne burze i klęski. Lecz i wśród tych, Boga, S. zakon jego, i ojczyznę mając na oku, na ważnych urzędach powierzanych mu przez ufność panujących lub obywatelska, zawsze się okazywał pilnym, nieskazitelnym, niezachwianym w cnocie.

W sądzeniu o zasługach męża publicznego, zawsze zważać należy, w jakich czasach, w jakich stosunkach powinności z okolicznościami, żyć mu przychodziło, a im bardziéj mąż publiczny wyjdzie z nich czystym przed Bogiem i ludźmi, tym pewniejszą jest chwałą jego, tym wdzięczniejszą pamięć u żyjących i potomności. I któż z tylu ciężkich zapasów wyszedł nieskazitelniejszym, jak Piotr Bieliński? Z pierwszéj młodości, cnota wziąwszy go, iż tak rzekę za rękę, od ostatniego szczebla urzędów (1) publicznych, zawiodłszy go na najwyższy, oddała nieśmiertelności. Przykładny chrześcjanin, ściągnął błogosławieństwo niebios; wierny przyjaciel zachował ich do zgonu; gorliwy miłośnik ojczyzny zyskał miłość i uwielbienie prawych jéj synów. Skończył już nędzę tego padołu smutku i płaczu, stanął w obliczu tego strasznego sędziego mocarzów i kmieci, od którego każdy podług spraw swoich na téj ziemi odbiéra nagrodę lub karę.

(1) Piotr hr. Bieliński z starożytnego domu w Wielkiéj Polsce, był najprzód w gabinecie S. A. daléj w kommissji skarbowéj po czterykroć posłem, ostatni raz na sejmie konstytucyjnym. Z księstwa warszawskiego członkiem kom. rządzowéj, posłem do Francji, senatorem wojewodą: zakończył dni swoje na urzędzie prezesa sądu sejmowego, żył lat 75.

Bądźmy spokojni o duszę szanownego ziomka naszego. Sprawiedliwość wszechmocnego, pobożność i cnoty zeszłego, już go umieściły w błogosławionych przybytku, już się wstawia za nami.

Przyjmji szanowny mężu, tę ostatnią łzami skropioną cyprysu gałązkę, którą rzuca na grób twój ten, który przez blisko pół wieku, w radzie publicznéj był towarzyszem twoim, i przyjacielem do zgonu. — J. U. N.

— Na archiwistę przy składzie akt skarbowych, w biórze kommissji rządowéj przychodów i skarbu, potrzebną jest osoba, któraby obok gruntownéj znajomości języka łacińskiego, posiadała umiejętność czytania pism dawnych polskich i łacińskich z wieku 15 i następnych; chęć i kwalifikacyą do sprawowania téj posady mający, mają w biórze tejże kommmissyi złożyć dowody kwalifikacji swojéj, na ręce naczelnika wydziału dyrekcyi jeneralnéj kontrolli, od którego dalszą odbiorą informacją.

— W numerze 63 Gazety Polskiéj wyczytałem w liście z Paryża pisanym, iż słusznie zarzucają niedokładność spisowi autorów ekonomji politycznéj w końcu dzieła mego: *Théorie des richesses sociales* umieszczonemu. Gdy dzieło to już nadeszło do Warszawy i na ten sam zarzut od światłych ziomków wystawione być może, winienem przeto oświadczyć, iż dołączony do niego spis pod tytułem: *Bibliographie de l'economie politique*, nie jest przezemnie napisany, i że go wydawca dzieła mego bez mojéj wiedzy do niego przyłączył. — Hr. *Skarbek.*

— *Goniec krakowski* umieścił artykuł, w którym wymienia najmajętniejszych w całéj Europie ludzi; przytaczamy z niego parę wyjątków:

W *Kopenhadze* zmarł niedawno (1825) nagle adwokat sądu najwyższego *Ratböll*, po którym w gotówce i to w monecie grubéj 800,000 reichstalarów zostało; jest to summa, jakiéj podobno jak świat światem, żaden z adwokatów dotąd nie zebrał.

Za najbogatszego w całéj Europie mają syna bankiera londyńskiego *Telusson.* Zwiększenie pozostałéj massy winien szczególnéj wujowi. Wyszedłszy niedawno z małoletności, liczy aż do 32 milijonów funt. szterlingów majątku, czyli 1,280,000,000 złp. rocznego zaś dochodu ma 1,600,000 funt. szterl., a zatém jego dochody większe są jak wielu państw i królestw udzielnych.

Rothschild sam nie wie, jaki majątek posiada!... Co bądź, to bądź, jest jednak pewna, iż ma dziś do rozporządzenia od własnéj woli zawisłych 600,000,000 złotych polskich, czyli 15 milijonów funt. szterl.

Xiąże *Northumberland* ma rocznego dochodu 150,000 funt. szterl. — *Devonshire* 120,000 funt. szterl. — *Rutland* 105,000 funt. szterl. — *Betford* 100,000 i t. d. Kto tedy mniéj ma jak 30 tysięcy funtów szterlingów, czyli niżéj milijona złotych polskich rocznego dochodu, ten w Anglji do klassy bogatych nie należy.

— Zapowiedziany niedawno piérwszy zeszyt *pamiętnika sandomierskiego* (patrz N-ro 42 Gazety Polskiéj), wyszedł w tych dniach z druku. Cena złp. 3.

— Przybył do Warszawy spiewak włoski Cezar Gobbi, który ma talent osobliwszy, gdyż spiewa *soprano i basem*! Ma dać wkrótce koncert.

— W drugiéj klassie 35 loterji klassycznéj, znaczniejsze wygrane padły na Nr. następujące, jako to: Nr. 11,415 wygrał 10,000 zł. Nr. 22,745 zł. 5000. Nr. 22,572 zł. 3000 Nr. 12,150 zł. 2000; a Nr. 23997 i 26071 po zł. 1000.

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z księgarni Fr. Pfaff, wyprzedać się mających po zniżonej cenie.*

Industrie et la morale par Dunoyer 1 tom zamiast fl.	18	tylko	12
Langue des Calculs par Condillac 2 tom.	9	—	6
Leçons anglaises de litérature par Noel 2 tom. . .	30	—	20
Leçons latines de litérature par Noel 2 tom. . .	24	—	16
Leçons de géometrie analytique par Leferre 1 tom	15	—	10
Leçons de la nature, ou hist. naturelle, physique 4 tom.	24	—	16
Leçons de litérature chretienne 2 tom.	36	—	24
Lois de procedure civile par Dupin 1 tom . . .	17	—	18
Lettres inedites de Voltaire 1 tom	15	—	10
Lettres de l'Abbé Edgeworth 1 tom	6	—	4

— Dziś zimna stopni 2.

ROSSJA. — *Z Odessy* 9 (21 *lutego.*) — Jakkolwiek zima nieustąpiła jeszcze zupełnie, jednakowoż zimno już nie tak jest ostre. Lód który okrywał port, częścią stopniał częścią złamany został przez wiatry. Dnia 6 lutego, wyprawiono ztąd dwa statki do Warny z żywnością dla wojska. Jeżeli mrozy nie wrócą, tedy w tych dniach około 50 statków opuści tutejsze stanowisko.

Wiadomości od wojska.

— Dnia 1 (13) stycznia, jenerał major Kuprjanow, posłał do jenerała Roth dwóch tatarów zbiegłych z Szumli do jego przednich straży. Oświadczyli oni, iż wielki wezyr przybył do Szumli około 25 grudnia i zgromadził przeszło 30 tysięcy ludzi dla uderzenia na Prawody.

W skutek tego zostały wezwane wszystkie wojska o podwojenie baczności i śledzenia za pomocą patrolów poruszeń nieprzyjaciela. Wieczorem jenerał-major Rogowski, odebrał wiadomość z Dewno, iż straż obserwacyjna w Kosłudżi, złożona z 80 kozaków, napadnięta była przez daleko liczniejszy oddział jazdy tureckiéj; wiadomość o tém przyniósł kozak, który się ratował ucieczką. Po wydaniu stósownych do okoliczności rozkazów, wyprawiono 31 i 32 pułki strzelców z 4 działami ku Prawodi dla wzmocnienia tego stanowiska. Ściągnięto także część wojska będącego między Warną i Kiustendżi. Jenerał Roth odebrał powtórne doniesienie od jenerała Rogowskiego z uwiadomieniem, iż podpułkownik Dmitrów, który był wysłany z częścią swojego pułku dla wzmocnienia wojsk naszych w Kosłudżi, spotkał o dwie wersty od téj okolicy kilkaset jazdy tureckiéj, która natychmiast zwróciła się ku Szumli. Stanowisko w Kosłudżi zostało na nowo zajęte przez nasze wojska. Nieprzyjaciel ude rzając niespodziewanie na to stanowisko w pięćset jazdy musiał znieść od razu nasze patrole.

W rozprawie téj zostali zabici dway kozacy i podoficer; dowódca stanowiska i 23 kozaków zniknęli tak, iż nie wiemy zupełnie co się z nimi stało. (D. Od.)

Z Tyflis 10 *stycznia V. S.*

— Coraz bardziéj utwierdza się spokojność w baszostwach niedawno zdobytych. Postępowanie dowódzców rossyjskich, którzy umieją łączyć łagodność ze sprawiedliwością, wzbudziło w mieszkańcach ufność i przychylność do rządu, a porównanie obecnego stanu rzeczy z dawniejszym, powiększa dobre ich skłonności ku Rossji. W dni uroczyste dzielą chętnie nasze rozrywki, i szczerze należą do okrzyków na cześć monarchy naszego. Uwielbiają Rossjan, uznają ich wyższość w sztuce wojskowéj, lecz nie chcą im ustępować w odwadze. Dnia 6go grudnia, w u-

roczystość imienin N. cesarza Jmci, podczas uczty danéj przez jenerała majora *Bebutowa*, naczelnika baszostwa *Achalcyku*, przybyły derwisz śpiewał ostatnią kampaniją Rossjan w Turcji i Azji, przejście *Arpatszay*, wzięcie *Karsu*, *Achałkałaku i Hertwisu*, z dokładnością i szczegółami, które zadziwiły słuchaczów.

Dżamat (rada starszych) Lesgianów pracuje ciągle z największą gorliwością, i niemasz wątpliwości, że nie tylko zaległe podatki będą wkrótce wypłacone, lecz oraz Rossjanie zostaną zupełnie wynagrodzeni za rozboje popełnione w *Kachetyj* i prowincji *Szeki*. (Gaz. Tyfl.)

ANGLJA. — *Z Londynu dnia 24 lutego*. — Czysty dochód W. Brytanji wynosił w roku zeszłym przeszło 55 mil f. s., wydatek 49,336,973 f. s.

— Pastorowie londyńscy w liczbie 61 uchwalili większością jednego głosu petycję do parlamentu przeciw katolikom.

— W okólniku do protestantów, oświadcza lord Kenyon bez ogródki, że emancypacja katolików przeciwna jest przysiędze króla, obowiązującéj monarchę do ochraniania kościoła panującego w Anglji.

AUSTRJA. Towarzystwo gospodarskie odbyło w Wiedniu dnia 9 lutego ogólne zgromadzenie zimowe pod przewodnictwem arcyxięcia Jana i w obec arcyxiążąt następcy tronu Ferdynanda i Antoniego. Nie rozdawano nagród z powodu niedostateczności odpowiedzi nadesłanych. Baron Jacquin czytał o najkorzystniejszéj uprawie drzew morwowych dla chodowania jedwabników szczególniéj o włoskich łąkach morwowych i jedwabnikach chińskich. Prof. Ketner rozbierał krytycznie poznany niedawno w Niemczech system gospodarstwa bez gnoju, pługu i ugorów, którego doradzą angielski jenerał Beatson.

— Papiery austrjackie w Wiedniu spadły znacznie d. 20 lutego.

— Xiężniczka Salerno, z domu arcyxiężniczka austrjacka, powiła w Neapolu dnia 5 lutego w ósmym miesiącu nieżywego syna.

FRANCJA. *Z Paryża dnia 26 lutego*. — Postanowieniem królewskiem z dnia 22 b. m. jenerał Maison wyniesiony został na stopień marszałka Francji. W korpusie morejskim wielu officerów postąpiło na wyższe stopnie.

— Donoszą z Eginy, pod d. 17 stycznia, że miasta morejskie podnoszą się z gruzów, że ślady powietrza zniknęły, że wojsko ma się dobrze. Zadziwia szczególniéj pośpiech, z jakim się odbudowało dwa razy zniszczone miasto Argos, a nadewszystko Trypolizza, gdzie stanęło 3000 nowych domków. Morejczykowie pragną, aby Thebais i Altica do Grecji mogły być przyłączone.

— Dnia 30 stycznia popłynął do Morei nowy oddział żandarmerji.

— W tulońskim arsenale morskim, ciągle panuje wielka czynność.

— Gorliwość o uwolnienie stolicy od żebractwa, rozciąga się nawet do przedsiębierców widowisk publicznych; w teatrze opery komicznéj, oraz w teatrze angielskim, dane będą reprezentacje na rzecz instytutu, który zamierzył położyć koniec temu obydnemu sposobowi życia.

— Akademja dep. Gard, wyznaczyła w roku zeszłym nagrodę za rozprawę o korzyściach i szkodliwości domów pożyczki, znanych pod nazwiskiem Mons pietatis; przyznano ją P. P. Beugnot i Arnould.

— Od r. 1816 do 1824 wytłoczono dzieł Woltera jedenaście wydań czyli 2,133,000 exemplarzy; dzieł Russa także w tym przeciągu czasu dwanaście wydań, ale tylko 480,500 exemplarzy. W ostatnich latach zdaje się, iż stosunek ten musiał być odmienny.

— Deputowany Etienne podał izbie petycję wnuka sławnego Bernardin de S. Pierre o zmianę w prawach stanowiących o własnościach autorskich.

— Z Tulonu posłano do Morei 50 pak mundurów.

HISZPANJA. Nie rozpędzono jeszcze bandy powstańca Lastra i jakkolwiek w góry miał się schronić, posłano przecież przeciw niemu z Santander znowu część pułku 13.

— Większa część rady kastylskiéj jest za powszechną amnestją, którą król miał już podpisać i która bez ogłoszenia ma być wykonaną.

— Pod kategorję officerów nie mających w Madrycie familji, którym kazano się oddalić ze stolicy o 24 mil, podciągnięto także officerów hiszpańskich, którzy z południowéj Ameryki powrócili.

— Podczas kiedy jeneralny dyrektor fabryki tytuniu i tabaki w Madrycie do Francji i Hollandji dla widzenia tamtejszych fabryk, wyjeżdża, tymczasem otrzymał jeneralny konsul francuzki polecenie, aby się dokładnie wywiedział o postępowaniu Hiszpanów w téj odnodze przemysłu.

NIEMCY. — W Lipsku uczęszczało w roku zeszłym do szkół publicznych 6380 uczniów i uczennic, a wsparcia na utrzymanie ich były hojne i prawdziwie godne ducha obywatelskiego mieszkańców i ojcowskiéj staranności rządu.

— Od kilku lat była pogłoska, że król bawarski pozwoli ogłosić drukiem swoje poezje; oczekiwanie publiczności niemieckiéj w téj mierze wkrótce się spełni.

— Obywatele wrocławscy dla spólnéj dogodności, uprzątnęli w krótkim czasie z ulic miasta wielkie massy lodu; tym sposobem jak z jednéj strony rządowi miasta byli pomocni, tak z drugiéj, jakkolwiek w okoliczności niezbyt ważnéj, dali piękny przykład ducha publicznego.

— Ren i inne rzeki niemieckie oczyściły się z wolna z lodów i nie zrządziły przy puszczaniu tak wielkich szkód, jakich się spodziewano po ogromnych mrozach i massach lodu.

— Donoszą z Ghent za rzecz osobliwszą że tam zawinął hiszpański okręt handlowy.

— Małżonka xięcia Karola pruskiego powiła córkę dnia 1 Marca.

— Do Hannoweru przybyło w ostatnich dniach lutego kilku officerów sardyńskich w celu zakupienia kilku tysięcy koni.

PORTUGALJA. — *Z Lizbony dnia 4 lutego*. — Don Miguel przyjechał dnia wczorajszego powtórnie z zamku swego do miasta, aby być na nabożeństwie w kościele S. Łucji, należącym do zakonu kawalerów S. Jana, których szczególnym jest opiekunem.

— Policja doniosła w tych dniach rządowi, że majętny właściciel ziemski w Villa Franca, mieście o 5 mil od Lizbony leżącém, z nazwiska Józef Maria spisek knuje i w domu swoim schadzki spiskowym ułatwia. Kazano natychmiast aresztować oskarżonego i znaleziono w jego domu bunto[t]

wnicze odezwy i inne do spisku ściągające się papiery. W tym samym czasie aresztowano kupca lizbońskiego Filipa, który ułatwiał korrespondencje między Lizboną i Villa Franca; i u niego znaleziono ważne papiery. Jest to odnoga spisku jenerała Morejry i pułkownika Chabi. Dwaj naturalizowani cudzoziemcy i znakomici officerowie wplątani są do téj sprawy.

— Wielu urzędników znaczniejszych otrzymało dymissję na własne żądanie i wynosi się z kraju wraz z kilkoma parami portugalskimi.

— Na wczorajszém zgromadzeniu ministerjalném u xięcia Cadaval, naradzano się nad tém, jak postąpić z więźniami stanu. Jak słychać, wszyscy ci odzyskają wolność, którzy za polityczne zdania przed przybyciem Don Miguela byli uwięzieni, oraz ci, którzy po uznaniu go przez trzy stany, ani pośrednio, ani bezpośrednio nic przeciw niemu nie przedsiębrali.

— Zaniechano wyprawę przeciw wyspie Tercejra, ale załogi na Madejrze i San Miguel będą powiększone. Postanowienie to ma być skutkiem ostatnich depeszów z Londynu, w których hr. da Seca ministra spraw zagranicznych uwiadamia, że hrabia Aberdeen jak najformalniéj mu oświadczył, iż rząd angielski nie pozwoli ani Don Miguelowi wyprawy przeciw Tercejrze, ani konstytucjonistom wylądowania na tę wyspę.

— Przed trzema dniami azesztowano tu Panią Leal, małżonkę jednego z piérwszych kupców lizbońskich, znajdującego się teraz w Brazylji. Zaprowadzono ją do zwyczajnego więzienia.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

List Polaka, w Paryżu bawiącego. (*Ciąg dalszy.*)

Wyszła teraz 7ma poprawna i pomnożona edycja sławnego dykcjonarza Boista, który jest lepszy i od słownika akademji i od wszystkich dotąd znanych. Przy końcu pomiędzy wielą rzeczami jest dykcyonarz sławniéjszych osób; mnóstwo tam znalazłem imion Polaków, ale to tak dziwnym sposobem umieszczonych, że do litery L. inclusive ani jednego prawie niemasz, Kopernik nawet pod C. jako Prusak napisany, lecz zato od M do Z i wiele i dokładnie umieszczono. Żebym ci dał jakieś o tem wyobrażenie wypisuję wszystkich z pod litery S.; odrzucam tylko dodany do każdego nazwiska wyraz *polonaise* bo my o tem wiemy. I tak: Sandius *écrivain*, Sanguszko, *général*, Sanole (Greg: de) *philosophe* (zamiast z Sanoka Gregorz) — Sapieha *Leon*, *ministre et guerrier*, — Sapieha *Paul guerrier* — Sarbiewski *poète* — Sarcanus *litterateur* — Schlichtenius écrivain (?) Sarnicki *historien* — Schoulenbourg *général* — Seclucian *législateur* (?) — Sellius *historien* (?) Semp *poète* — Sendziwoj *alchimiste* — Sertio *architecte* (?) Siemianowicz, *stratège* — Sieniawski *général* — Sieninski *Jean celèbre citoyen* — Siennik *botanic.* — Siestrzencewicz *prélat* — Skarga *prédicateur* — Skotnicki, (Skotnicki Bogorja) *litté:* — Skrzetuski *écri:* — Sliwnicki *jurisc:* — Slowacki E. *écri:* — Smuglewicz *peintre* — Sokołowski *litté:* — Sokolnicki *géné:* — Sołtyk *prélat* — Stankar *théo: protes:* Starowolski *hist. stat. jurisc-prédica:* — Stobnicki *philo:* Strykowski *hist:* Sulikowski *hist:* (?) — Syrenius *bota:* — Szamotulski *mathe:* — Szarfenberg *impri:* — Szneberger *bota:* — Szymanowski *poète* — Szymonowicz *poète.* Widzisz tedy że i dosyć jest osób i dosyć dokładnie wydrukowanych; dziwi mnie jeszcze jedna rzecz; w tym dykcjonarzu powinni być sami umarli, a tymczasem napotykam między innymi wielu Polaków żyjących *np.* Niemcewicz J. U. *hist: et poète* — Sniadecki *Jean astro:* Sniadecki *André* méd: *chim:* — Sołtykowicz *écrivain* — Sztern Abraham *calculateur polonais* etc. etc. — Daléj w temże dziele jest także i dykcjonarzyk geograficzny; są tam nazwiska miast polskich ale mniéj dokładnie wydrukowane *np. Kruswik. Crusvicia*, chât: Cujavie — *Kortum* zamiast Korsuń, *Kamow* zamiast Kaniow, *Polosk Poloczh ou palat: Lithue:* a obok tego zaraz *Polotzk Polocium Lith:* i tym podobne niedokładności. —

Słyszałem że już wyszła czy że ma wyjść historja legionów polskich we Włoszech, we dwóch tomach z rycinami, napisana przez P. *Léonard.*

Wychodzą tu portrety sławnych ludzi w miniaturach, są to sami współcześni, a więcéj ich nie będzie jak 200. Znalazłem tam Xięcia Józefa dość źle, Czackiego dobrze, Kościuszki przewybornie, a Xcia Adama Czartoryskiego (ojca) i Tomasza Ostrowskiego miernie zrobionych. — Wyszły także dwa litografowane portrety, jeden Jana III. drugi Żółkiewskiego; portret króla jest najpiękniéjszy jaki kiedy widziałem, podpisano pod nim te słowa: »zwyciezca Tatarów i Turków pod Zbarażem, Chocimem i przy oswobodzeniu Wiednia» — a niżéj: ta litografija jest zrobiona podług portretu malowanego w zamku Willanowskim pod Warszawą, dla familji królowéj, a sam portret posiada Kazimierz *de la Roche* niegdyś sekretarz ambassady francuzkiéj przy rzeczypospolitéj, officer głównego sztabu i kawaler krzyża *virtuti militari.*» Wszystko to jest po francuzku.

Pan Oleszczyński starszy niezmiernie pracuje; uczy się teraz nowego sposobu sztychowania na stali: nie wystawisz sobie jaki to piękny sztych. Widziałem kilka próbek jego roboty i wydziwić się nie mogłem piękności, ale bo też potrzeba być panem Oleszczyńskim żeby tak robić. Jego tak nazwane *études* ryte na miedzi zapewne znać musisz, a jeżeli macie je w Warszawie, to cieszcie się i w Paryżu lepszych niemasz. Co to będzie z tego człowieka za wielki artysta, jeżeli jeszcze z parę lat za granicą zabawi! Nie zaprzeczysz pewnie że we Włoszech umieją oceniać talenta lepiéj jak gdzie indziéj, gdzie tylu zdolnych ludzi prędzéj śmierci jak zachęcenia jakiego od swych współziomków doczekało się. Musisz więc podzielić ze mną ukontentowanie jakiego doświadczyłem czytając tu nasze dzienniki publiczne, które hołd oddawały rzadkim talentom pana Oleszczyńskiego.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

TEATR NARODOWY. Dziś opera: *Wolny strzelec* (Freischütz) czyli *kule zaczarowane.*

— Do dzisiéjszego numeru Gazety Pol: dołącza się tabella wygranych 2 klassy 35 loterji klassycznéj.

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWOMIEYSKIEY NRO 163. • W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEY N. 472.